

Nro.

24.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 29go Kwietnia 1794.

Gazety XXIII.

FRANCYA.

Sam *Barreve* teraz jest iédnym z po-
ufalszych przyiaciół i stronników *Ro-*
bertspierra.

Dnia 31. Marca otoczono w Pary-
żu teater du *Vaudeville*, i wszyscy tam

A 2

zna-

znalezieni byli inkwirowani; 37, z nich
aresztowano.

René Augustin Angelus Maupern
Syn byłszego Kanclerza tegoż imienia
został aresztowany, i z swojego domu
w *Thui* Departamentu niższej Sekwany
do Cuchthauzu paryzkiego przeniesiony.

Dnia 1. Kwietnia między innymi
osądzony był także na śmierć w Pary-
żu od Sądu rewolucyjnego sławny nie-
miecki wierszopis X. *Eulogius Schneider*
Wikary generalny *Strażburski* i publicz-
ny oskarżyciel Sądu kryminalnego w De-
partamencie niższego Renu.

Naystraszniejszy ze się czynią przygo-
towania do wykonania w *Niederlandzie*
decydującej iakiey czynności.

NIEDERLAND.

Dnia 8. Kwietnia Cezarz Jmć. wie-
czorem o godzinie 5. w asyftencyi Ar-
cy-

cyxiążąt *Karola i Jozefa*, tudzież *Grafów Trautmansdorf i Colloredo* przybył do *Herwe w Limburgskiem*. Z nadzwyczajną radością tam przyjęty udał się zaraz do głównego Kościoła, gdzie *Te Deum* było śpiewane.

Potém udał się Cesarz Jmć. piechotą do *Hotel d' Autriche*, a lud niezliczony niezmierną zaięty radością nazwał tę ulicę, przez którą szedł Cesarz na wieczną pamiątkę *Ulicą Cesarzką*. Zaraz potém miał audyencyę Xiążę Biskup *Leodyjski*, po nim zaś Stany, Duchowieństwo, Urzędnicy, Magistrat, sądownicze, i rozmaite inne² dystryngwowane osoby.

Dnia 9. Kwietnia Cesarz Jmć. już o 5. godzinie z rana z *Herwe* wyjechał, i tegoż dnia stanął w *Bruxelli*.

POLSKA.

Znosząc rozmaite doniesienia o uskutecznioney w Warszawie dnia 18. t. m.
re-

rewolucyi inż to z *Warszawy*, inż z *Krakowa* nadeszłe, następujące okoliczności zdają się byż wiary godne.

W Szrodę rano udecydowała rada, aby całe woysko dezarmować, sprzeciwił się temu układowi *Moszyński* Marszałek, a gdy nie był słuchany, tego dnia w wieczór wyjechał z *Warszawy*.

W wielki Piątek o godzinie 2. z rana Prezydent *Zakrzewski* z Brygadyrem *Mokranowskim* ułożyli na Ratuszu wybuchnienie Rewolucyi. Subalterni Officyerowie udali się do Sztabsofficyerów z pistoletami w rękę i oświadczeniem: iż poginą, ieśliby z nimi poysć nie mieli. Stało się tedy, że o godzinie 4. z rana po pobudce Regiment *Gwardyi Mirowski* zwany uderzył na *Moskalów* koło *Kofzar* kwatery mających, którzy gdy w przemagającej liczbie armaty wytoczyli pomieniony Regiment na pół się rozdzielił tak, że druga połowa z tyłu *Moskalów* atakować poczęła. Wtém wszystkie korpusa stanęły na oznaczonych miejscach, i bitwa w całym się

się mieście generalnie poczęła tak, że po przefrzeszonych ulicach około godziny ósmey formalne się odprawiały potyczki. Aże Posel i Generał *Igelström* pałac swoy armatami i ludźmi otoczył; naprzeciw tegoż pałacu wysypawwszy baterye attak był wymierzony

Około południa Moskale w pałacu *Igelstroma* zamknięci zaczęli wołać o pardon, wstrzymało się pospólstwo z żołnierzami rozumiejąc: że nieprzyjaciel zechce kapitulować. Lecz moskale zęcnie armaty porychtowawszy mocno Polaków kartaczami rażić zaczęli. Wtedy pospólstwo zabrawszy armaty z zamku Królewskiego i podzieliwszy się na dwie strony uderzyło na pałac, i wkrótce go dobywszy Moskalów wyrznęło. Pałac ten został cały zgruchotany, Kassa *Igelströma* od ludu rozerwana, a Kancellarya całkiem zabrana. Sam zaś *Igelström* ucieczką się salwował.

Bitwa i rzeź trwała dzień cały, Kadeci, Studenci, a nawet i żydzi potykali się. Trupa moskiewskiego liczą ponad-

nad 2,000, między któremi Półkownik
Gagaryn i wiele Officyerów się znajdu-
 ie. Generałowie *Milaszewicz* raniony
 w gardło. *Piktor* i *Tyszczeu* Bryga-
 dyer *Bauer* i tyśiąc kilka set Moskałów,
 których od zaiadłości ludu ocalić było
 można, zabrani w niewolę, 40. armat
 moskiewskich i wiele bardzo ammunicyi
 dostało się w zbobyczy Polakóm, ze stro-
 ny polskiey zginęło żołnierzy do 200. a
 pospolstwa do 500. Prusacy w liczbie
 800. od *Woli* zaczęli byli atakować,
 lecz i ci ze stratą odpędzeni cofnęli się
 ku swoim granicom. Rezydent Cesarzski
 Pan de *Caché* szanowany był iak nay-
 więcey, domu iego podczas bitwy strze-
 gło pospolstwo. *Król* proszony był od
Mokranomskiego, aby z zamku nie wy-
 chodził, ani wyjeżdżał. Wieczorem iuż
 było cicho, a nazajutrz zupełna spokoy-
 ność nastąpiła. Akt powstania taki sam
 iak w *Krakowie* został uformowany.
Kossakowski Biskup *Instantski* został a-
 relztowany, a *Ożarowski*, *Ankwicz* i
Włodek w czasie zamieszania uciekli.

Z *Krakowa* dnia 25. *Kwietnia*. *Ko-*
sciufzko wczoray z rana o godzinie 4.
 wy-

wyszedł w 13,000. i ma się złączyć z *Grochowskim* idącym z Wołynia.

Moskale z swoich mocnych okopów pod *Drożowicami* wyszedłszy cofneli się za *Nowemiasto*, a za niemi idzie *Kościszko*.

Wczoray Magistrat podług ustawy Seymu 3. Maja zaczął swoje przedowanie.

Onegday złapano X. *Dziemońskiego*, którego Moskalam wszystko donosił.

Komissya porządkowa Krakowska wydała *Univerzał* pod 19. Kwietnia nakazując: imo) powszechnie pospolite ruszenie Szlachty, mieszczan, i wszystkich mieszkańców. 2do.) aby każdy Dziedzic w 8. dni od daty Univerśału z gromadą wsi swoiey uzbroioną [stawił się, i z całym swym Dworem, lub 3tio.) aby Syna swego na czele teyże gromady wysłał, (albo gdyby 4to.)

Dzie-

Dziedzic się na miejscu nie znajdował, z kaźdey wsi dwóch ludzi zbroynych na wodzów swey gromady stawiono nie wyłączając i dóbr duchownych. (to.) aby takowe uzbroienie trwało, póki nieprzyjaciel z granic Woiewodztwa nie będzie wypędzony, i póki podobne gromady sąsiedzkiego Woiewodztwa tey obrony nie zastąpią.

List dnia 26. Kwietnia z *Krajin* czyna pisany donosi: iż *Grochowski* Generał z *Bielakiem* za *Włodzimierzem* Moskwę znacznie poraził, i na ostatek w *Polisie* aż do *Turzyńska* zapędził.